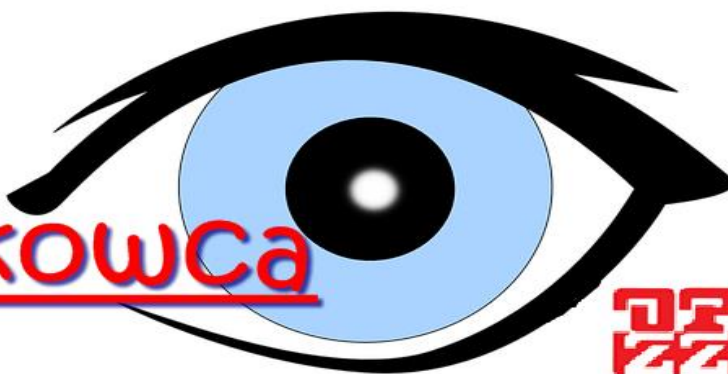


Okiem

Związkowca



Koszty życia w Polsce stanowczo za wysokie!



Pisma do Premiera i Przewodniczącego RDS



Raport o realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju w Polsce w 2018 r. opublikowany



Bez porozumienia w RDS w sprawie projektu budżetu na 2019r.



Polski rynek pracownika to czysty mit!



Koszty życia w Polsce stanowczo za wysokie!!

Według opinii publicznej aż 7 na 10 Polaków uważa, że koszty życia w Polsce są stanowczo za duże. Według deklaracji kwoty comiesięczny rachunków, w porównaniu do badania z 2015 roku, wzrosły aż o 61%! Takie wnioski płyną z drugiej edycji raportu „Portfel statystycznego Polaka” Krajowego Rejestru Długów opracowanego na podstawie badań Kantar Millward Brown. Wynika z tego, że statystyczne gospodarstwo domowe miesięcznie ma do zapłaty zobowiązania na kwotę 1572 zł, podczas gdy trzy lata temu było to 976 zł.

Średnie comiesięczne opłaty, jakie deklarują Polacy wynoszą: 193 zł za prąd, 102 zł za telefon, 108 zł za wodę, 52 zł za wywóz nieczystości, 68 zł za Internet, 83 zł za telewizję kablową lub satelitarną, 116 zł za gaz, 514 zł za czynsz i 336 zł za energię ciepłą. Łącznie z portfela na opłaty i rachunki odpływa 1572 zł. Dla 70 proc. to dużo lub bardzo dużo. Według 25% koszty życia w Polsce są normalne. Jedynie 4% z nas rodaków uważa, że w Polsce żyje się tanio.

Autorzy raportu wyliczyli także sumę wszystkich opłat, które mogłoby ponieść gospodarstwo domowe. Rodzina, która prócz podstawowych opłat ma także do zapłaty raty pożyczek i kredytów gotówkowych, zakupów ratalnych, spłatę karty kredytowej czy ratę kredytu hipotecznego, średnio miesięcznie musiałaby liczyć się z kosztem 4663 zł wyłącznie z tytułu opłat. Jest to jednak czysta statystyka.

1679zł – tyle według przeprowadzonego badania zostaje średnio w kieszeni Polaków, lecz tylko co trzeci uważa, że ta suma wystarczy na pokrycie kosztów wyżywienia a nawet drobnych przyjemności. Najwięcej pieniędzy do dyspozycji po opłaceniu wszystkich stałych zobowiązań pozostaje osobom od 25. do 34. roku życia oraz osobom z wyższym wykształceniem – jest to średnio ponad 2600 zł, czyli niemal o tysiąc złotych powyżej średniej. Najmniej pieniędzy zostaje w portfelu osób z wykształceniem podstawowym – 596 zł oraz u emerytów i rencistów – 775 zł.



Pisma do Premiera i Przewodniczącego RDS

23 sierpnia 2018 r. wystąpiliśmy pisemnie do Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego z postulatem emerytur stażowych (35/40 lat). Nasz postulat uzasadniliśmy w następujący sposób: z informacji prasowych wynika, że Rząd planuje nowelizację ustaw z zakresu ubezpieczeń społecznych, między innymi w zakresie uzależnienia uprawnień emerytalnych rolników również od okresu opłacania składki na ubezpieczenie emerytalne (30/35 lat). Jest to dobra okazja do rozpoczęcia procesu legislacyjnego także w zakresie systemu emerytalnego pracowników. Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych opracowało propozycję nowelizacji w/w przepisów i uzyskało dla nich dużą akceptację społeczną. W 2010 roku pod obywatelskim projektem w tej sprawie podpisało się ponad 800 tys. Polek i Polaków. Proponowane rozwiązanie dotyczy ubezpieczonych, którzy mają okres składkowy wynoszący co najmniej 35 lat dla kobiet 40 lat dla mężczyzn. Społeczne skutki projektowanej ustawy są jednoznacznie pozytywne. Proponowane rozwiązanie stworzy silny bodziec do rejestrowanej aktywności zawodowej, a wraz z tym zwiększy przychody budżetu państwa. Jest to szczególnie istotne w świetle dzisiejszej praktyki obniżania bieżących kosztów pracy poprzez „obchodzenie” istniejących przepisów. Dzieje się tak często za przyzwoleniem pracowników, dla których bieżący efekt wyższych wynagrodzeń, w związku z brakiem widocznych korzyści, przeważa nad potrzebą długotrwałego wpłacania składki na ubezpieczenie emerytalne. W załączeniu przesyłamy projekt będący wynikiem obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej, który to projekt podczas dwukrotnego czytania w Sejmie uzyskał akceptację klubu parlamentarnego PiS i mógłby on być podstawą do dalszych prac. Deklarujemy współdziałanie w realizacji tego postulatu.

Jednocześnie poinformowaliśmy Pana Premiera, że Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych złożyło do RDS projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy prosząc o zainicjowanie procesu legislacyjnego. Przedłożony projekt ustawy ma duże znaczenie społeczne. W projekcie zaproponowano zmiany mające na celu zniesienie czasowego charakteru świadczenia, jakim jest emerytura pomostowa oraz umożliwienie PIP właściwe realizowanie kompetencji nadzorczych w zakresie umieszczania pracowników w ewidencji pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze. W ocenie OPZZ zapisy projektu są krokiem w oczekiwanym kierunku, bowiem dotychczasowe warunki przyznawania świadczeń powodowały, że część osób nie mogła skorzystać z tych świadczeń, pomimo odprowadzania przez pracodawców składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i braku poprawy warunków pracy. Praktyka pokazuje, że poprawa warunków pracy i eliminowanie czynników szkodliwych nie następuje tak szybko jak przedstawiano w czasie uchwalania obecnej ustawy. Oznacza to, że w 2042 roku żadna osoba nie uzyska prawa do świadczenia, pomimo tego, że nie znikną wszystkie przesłanki do likwidacji ustawy o emeryturach pomostowych. Opracowany przez nas projekt przekazujemy w załączeniu wraz z deklaracją współpracy nad jego realizacją.

W tym samym dniu tj. 23 sierpnia 2018 r. przesłaliśmy pismo do przewodniczącej Rady Dialogu Społecznego, Minister Elżbiety Rafalskiej – przypominające o naszej inicjatywie w sprawie emerytur pomostowych, że dziesięć miesięcy temu Ogólnopolskie Porozumienie Związków Zawodowych złożyło do RDS projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy prosząc o zainicjowanie procesu legislacyjnego na zasadach określonych w ustawie o Radzie Dialogu Społecznego i innych instytucjach dialogu społecznego (Dz.U. z 2015 r. poz. 1240). Przedłożony projekt ustawy ma duże znaczenie społeczne. W projekcie zaproponowano zmiany mające na celu zniesienie czasowego charakteru świadczenia, jakim jest emerytura pomostowa oraz umożliwienie Państwowej Inspekcji Pracy właściwe realizowanie kompetencji nadzorczych w zakresie umieszczania pracowników w ewidencji pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i w szczególnym charakterze. W ocenie OPZZ zapisy projektu są krokiem w oczekiwanym kierunku, bowiem dotychczasowe warunki przyznawania świadczeń powodowały, że część osób nie mogła skorzystać z tych świadczeń, pomimo odprowadzania przez pracodawców składek na Fundusz Emerytur Pomostowych i braku poprawy warunków pracy. Praktyka pokazuje, że poprawa warunków pracy i eliminowanie czynników szkodliwych nie następuje tak szybko jak przedstawiano w czasie uchwalania obecnej ustawy. Oznacza to, że w 2042 roku żadna osoba nie uzyska prawa do świadczenia, pomimo tego, że nie znikną wszystkie przesłanki do likwidacji ustawy o emeryturach pomostowych. OPZZ ponawia prośbę o pilne rozpoczęcie prac nad ustawą o pracy w warunkach szkodliwych.

B.G.



Raport o realizacji Celów Zrównoważonego Rozwoju w Polsce w 2018 r. opublikowany

Raport dotyczący realizacji przez Polskę w 2018 r. celów zrównoważonego rozwoju Agendy ONZ 2030 został opublikowany w ostatecznej wersji. Ten przyjęty przez Radę Ministrów dokument został przygotowany na potrzeby tzw. dobrowolnego przeglądu w ONZ postępów Polski w zakresie realizacji Agendy ONZ 2030 i jej 17 celów rozwojowych.

Celami ONZ w ramach Agendy 2030 są:

Wyeliminować ubóstwo we wszystkich jego formach na całym świecie,

- Wyeliminować głód, osiągnąć bezpieczeństwo żywnościowe i lepsze odżywianie oraz promować zrównoważone rolnictwo,
- Zapewnić wszystkim ludziom w każdym wieku zdrowe życie oraz promować dobrobyt,
- Zapewnić wszystkim edukację wysokiej jakości oraz promować uczenie się przez całe życie,
- Osiągnąć równość płci oraz wzmocnić pozycję kobiet i dziewcząt,
- Zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wody i warunków sanitarnych poprzez zrównoważoną gospodarkę zasobami wodnymi,
- Zapewnić wszystkim dostęp do stabilnej, zrównoważonej i nowoczesnej energii po przystępnej cenie,
- Promować stabilny, zrównoważony i inkluzywny wzrost gospodarczy, pełne i produktywnie zatrudnienie oraz godną pracę dla wszystkich ludzi,
- Budować stabilną infrastrukturę, promować zrównoważone uprzemysłowienie oraz wspierać innowacyjność,
- Zmniejszyć nierówności w krajach i między krajami,
- Uczynić miasta i osiedla ludzkie bezpiecznymi, stabilnymi, zrównoważonymi oraz sprzyjającymi włączeniu społecznemu,
- Zapewnić wzorce zrównoważonej konsumpcji i produkcji,
- Podjąć pilne działania w celu przeciwdziałania zmianom klimatu i ich skutkom,
- Chronić oceany, morza i zasoby morskie oraz wykorzystywać je w sposób zrównoważony,
- Chronić, przywrócić oraz promować zrównoważone użytkowanie ekosystemów lądowych, zrównoważone gospodarowanie lasami, zwalczając pustynnienie, powstrzymać i odwracać proces degradacji gleby oraz powstrzymać utratę różnorodności biologicznej,
- Promować pokojowe i inkluzywne społeczeństwa, zapewnić wszystkim ludziom dostęp do wymiaru sprawiedliwości oraz budować na wszystkich szczeblach skuteczne i odpowiedzialne instytucje, sprzyjające włączeniu społecznemu,
- Wzmocnić środki wdrażania i ożywić globalne partnerstwo na rzecz zrównoważonego rozwoju.

OPZZ uczestniczył w konsultacjach Raportu w trakcie tworzenia tego dokumentu w specjalnym w tym celu powołanym Zespole działającym w Ministerstwie Przedsiębiorczości i Technologii. Jednak finalna wersja tego Raportu niestety w niewielkim stopniu odzwierciedla nasze wnioski, w szczególności w obszarze godnej pracy, ograniczania ubóstwa i nierówności społecznych, ochrony zdrowia i polityki klimatycznej. W trakcie prac nad Raportem zgłaszaliśmy oceny bieżącej sytuacji oraz postulaty działań zgodnie z Programem OPZZ na lata 2014 oraz Programem OPZZ na lata 2018-2022. Raport, z uwagi na jego przyjęcie przez Radę Ministrów, stanowi źródło wiedzy o stanowisku rządu w sprawie stanu realizacji w Polsce celów zrównoważonego rozwoju Agendy 2030 w Polsce w 2018 r.

(KP)



Bez porozumienia w RDS w sprawie projektu budżetu na 2019r.

W CPS Dialog 4 września br. odbyło się posiedzenie Zespołu problemowego RDS ds. budżetu, wynagrodzeń i świadczeń socjalnych. Zespół dyskutował o projekcie budżetu państwa na rok 2019 w celu ewentualnego wypracowania wspólnego stanowiska związków zawodowych i organizacji pracodawców RDS w sprawie tego projektu.

Zgodnie bowiem z ustawą o RDS, partnerzy społeczni mają prawo zająć wspólne stanowisko w tej sprawie. Na posiedzeniu, Zespołu, z uwagi rozbieżności między stronami RDS w ocenie projektu budżetu państwa na rok 2019 oraz ich postulatów dotyczących projektu budżetu, nie doszło jednak do ustalenia wspólnego stanowiska w zakresie tego rządowego dokumentu. Zarówno organizacje pracodawców, jak i organizacje związkowe prezentowały odmienne wnioski i postulaty dotyczące projektu budżetu na 2017 r. , choć warto także podkreślić, że były oceny dotyczące projektu łączące partnerów społecznych - choćby kwestia wydatków z funduszy celowych czy małe działania rządu w zakresie aktywizacji zawodowej osób biernych zawodowo. Tematy zasadnicze jednak, takie jak ocena zasadności i celu wydatków budżetowych, poziom wzrostu płac pracowników usług publicznych i wysokość płacy minimalnej w 2019 r. nie pozwoliły wypracować partnerom społecznym wspólnego stanowiska.

Strona rządowa podtrzymuje stanowisko w najważniejszych kwestiach: parametrów systemu podatkowego oraz w sprawie wskaźnika wzrostu płac w sferze budżetowej (102,3 proc.) oraz wysokości płacy minimalnej w kolejnym roku (2220 zł) a także wysokości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. Organizacje pracodawców obstają np. przy swojej propozycji płacy minimalnej na poziomie ustawowym. NSZZ Solidarność, z kolei wyraziła pogląd, że 2255 zł będzie wysokością płacy minimalnej, która pozwoli utrzymać jej relację do płacy przeciętnej, choć jeszcze w maju br. postulowała, aby płaca minimalna wynosiła w kolejnym roku 2278 zł, na wczorajszym posiedzeniu Zespołu przedstawiła postulat wzrostu do 2255 zł. OPZZ niezmiennie prezentuje stanowisko, że dobra sytuacja gospodarcza i budżetowa pozwala na odmrożenie w 2019 r. wskaźnika wzrostu wynagrodzeń w sferze budżetowej i wzrost wynagrodzeń o nie mniej niż 12,1%, w gospodarce narodowej płace powinny wzrosnąć o nie mniej niż 9,5% a płaca minimalna wynieść 50% płacy przeciętnej, czyli 2383 zł.

OPZZ na posiedzeniu reprezentował Roman Piotrowski, członek Prezydium OPZZ i przewodniczący Federacji Związków Zawodowych Pracowników Mleczarstwa w Polsce oraz wiceprzewodniczący OPZZ, Piotr Ostrowski i Katarzyna Pietrzak z Zespołu Polityki Gospodarczej OPZZ. Wiceprzewodniczący OPZZ, przedstawiając stanowisko OPZZ w sprawie projektu ustawy budżetowej na 2019 r., zwrócił w pierwszej kolejności uwagę na aspekt formalny konsultacji projektu ustawy budżetowej a także wyraził zaniepokojenie stanem dialogu społecznego w obszarze spraw mających wpływ na dochody i wydatki budżetowe oraz na pracowników i firmy, które, jak wskazują publiczne informacje, prowadzone są poza RDS. Przedstawił ponadto ocenę treści projektu ustawy budżetowej na 2019 r., podkreślając postulaty OPZZ w obszarach polityki państwa takich jak m.in. system podatkowy oraz system wynagradzania pracowników, w tym wzrostu płac w sferze budżetowej realizującej usługi publiczne oraz wysokości płacy minimalnej w 2019 r. Przewodniczący Roman Piotrowski z kolei podkreślił niezbędność podwyżki płac pracowników usług publicznych oraz pełnego odmrożenia wysokości odpisu na zakładowy fundusz świadczeń socjalnych. OPZZ krytycznie odniósł się także do polityki rządu w zakresie takich funduszy celowych jak Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. W trakcie posiedzenia Zespołu, strona rządowa zadeklarowała otwartość na dialog w sprawie projektu ustawy budżetowej oraz wsłuchiwanie się w postulaty partnerów społecznych. Mocno podkreślała jednak jednocześnie potrzebę przestrzegania stabilizującej reguły wydatkowej, która uniemożliwia w jej ocenie realizację postulatów innych niż zaplanował rząd.

Teraz, zgodnie z ustawą o RDS, prawo do wyrażenia opinii do projektu ustawy budżetowej na 2019 r., będą miały prawo wspólnie strony RDS, a jeśli się nie zdecydują na to, indywidualnie organizacje wchodzące w skład RDS.

(KP)



Ukraińcy chcą pracować w Polsce – dłużej

Państwowa Inspekcja Pracy sprawdziła ponad siedem tysięcy i doszła do alarmujących wniosków. Plagą polskiego rynku pracy pozostają umowy śmieciowe stosowane tam, gdzie być ich nie powinno, a także problemy z rozliczaniem wypłaty minimalnej płacy godzinowej. Nieprawidłowości w rozliczaniu wypłaty minimalnej stawki godzinowej stwierdzono w jednej czwartej firm, które sprawdzano. Najczęściej spotykanym błędem była niewłaściwie sporządzona dokumentacja wypłaty, niezawierająca niezbędnych informacji o liczbie godzin wykonywania zlecenia lub świadczenia usług. Bez tych danych inspektorzy nie byli w stanie ocenić, czy pracownik naprawdę otrzymywał wynagrodzenie, jakie gwarantuje mu obowiązujące prawo. Warto przypomnieć, że w innym raporcie, przedstawionym na początku ubiegłego tygodnia, PIP ujawniła, iż nadal problemem jest praca na czarno, wykryta podczas 5600 kontroli z ogólnej liczby 23600 sprawdzeń pod tym kątem.

Inny raport dotyczy kontroli przestrzegania zakazu zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach, które wskazują na zaistnienie stosunku pracy. Tu również pracownicy nie mogą być w pełni zadowoleni. W 883 firmach, na ponad 7 tys. sprawdzanych, zamiast umów o pracę nadal podpisywano z zatrudnionymi „śmieciówki”. Najgorzej – co było do przewidzenia – wypadły branże budowlana i gastronomiczna (odpowiednio 15 proc. i 14,2 proc. nieprawidłowości). W 190 przypadkach kontrolerzy zdecydowali o nałożeniu grzywien, w 33 – o skierowaniu wniosków o ukaranie do sądów.

Obraz sytuacji, który po kontrolach zastała Państwowa Inspekcja Pracy skłania do wyciągnięcia jeszcze jednego bardzo ważnego wniosku – rynek pracownika w Polsce to mit! Zwłaszcza poza większymi miastami to szefowie firm mają stanowczo lepszą pozycję w negocjacjach o pracy i płacy, a poszukujący zatrudnienia godzą się na ich warunki bez dyskusji.

PIP stwierdził, że nadal w modzie są śmieciówki – szczególnie w gastronomii i budownictwie.